

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł
4.05, zamiejsc. 4.50. Prenu-
meratę przyjmuje PKP
„Ruch”, Warszawa. Konto
PKO 1-4681. Ogłoszenia
drobne zł 1.50 za wyraz,
wymiarowa za tekstem zł
3.— za 1 mm, specjalne zł
12.— za wiersz. Konto
PKO 1-17/110.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Zobowiązania pracowników Miastoprojekt — Stolica Wezwanie zespołu Teatru Polskiego i Kameralnego

Oblężenie zadań produkcyjnych podejmowanych na apel Pafawagu przez zakłady pracy w całej Polsce napływają zobowiązania dotyczące zagospodarowania codziennych, bytowych i kulturalnych potrzeb człowieka pracy. Długo zobowiązaniu zespołu pracowników architektonicznej Miastoprojekt-Stolica i liczne bloki mieszkalne, szkoły i teatry oddane zostaną do użytku przed uroczystym w jeszcze piękniejszej szacie. Zespół Teatru Polskiego i Kameralnego zacieśnia więź z robotnikami fabryki traktorów „Ursus”.

Zespół pracowników architektonicznej Miastoprojekt-Stolica na ogólnym zebraniu, wśród gorącego entuzjazmu, chwalił wysłanie następującego listu do Prezydenta Bolesława Bieruta:

OBYWATELU PREZYDENCIE!

„Wraz z Partią byłem inicjatorem entuzjastycznej budowy naszej uko-
chanej, piękniejszej Warszawy. Twój przykład stał się dla nas wzorem, jak łączyć ofiarą walkę o lepsze życie narodu z walką o szczęście wszystkich narodów — z walką o po-
kój.”

Twoje doniosłe wskazania wyty-
kają nam drogę w naszej odpowie-
dialnej pracy dźwigania z gruzów
miedzi, szkół, teatrów, dźwigania
wzrost kultury narodu polskiego.

Zdajemy sobie sprawę, że wskrze-
szenie i przebudowa Warszawy —
Stolicy Rzeczypospolitej Ludowej
nakłada na nas obowiązek uczynie-
nia wszystkiego, aby jej architek-
tura była wyrazem i odzwierciedle-
niem epoki budowy socjalizmu. Pod
Twoim kierownictwem, w o-
parciu o narodowe formy naszej
architektury, wzorując się na osią-
gnięciach Związku Radzieckiego, do-
łamy wszelkich starań, aby spro-
stać nałożonym na nas zadaniom.

Wzmacnia się walka narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji — o traktat pokojowy

BERLIN (PAP). W Dueseldorfe
odbyło się posiedzenie głównego ko-
mitetu przeciwko remilitaryzacji. W
związku z ostatnimi wydarzeniami
politycznymi, w szczególności zaś
z notą radziecką do trzech mocarstw
zach., organizacja ta przybrała nową
nazwę: Główny Komitet przeciwko
remilitaryzacji i za zawarciem trak-
tatu pokojowego. Komitet ogłosił o-
dezwę do narodu niemieckiego, w
której stwierdza, że bez względu na
zakazy i prześladowania na tery-
torium republiki bawarskiej, w Zagł.
Sary i w sektorach zachodnich Ber-
lina wypowiedziało się już w toku
referendum ludowego, przeciwko re-
militaryzacji i powszechnej służbie
wojskowej oraz na rzecz rychłego za-
warcia traktatu pokojowego ogółem
9119.667 osób.

Odezwa podkreśla, że nota rządu
radzieckiego w sprawie traktatu po-
kajowego z Niemcami otwiera przed
narodem niemieckim niezawodną
perspektywę ponownego zajęcia na-
leżnego mu miejsca w rodzinie naro-
dów.

Czy odpowiedziałeś już na nowy konkurs „NARODOWE TRADYCJE PRO- JEKTU KONSTITUCJI”

który ogłosiliśmy w niedzielnym
numerze „Życia”?

Dla autorów trafnych odpowie-
dzi cenne nagrody: radio, aparat
fotograficzny, teatralna skórzana
albumy dzieł sztuki, wydania
dzieł klasyków itd.

TERMIN NADSYŁANIA OD-
POWIEDZI DO 31 BM.

USA przyznają się oficjalnie do masakry jeńców na wyspie Kożedo

PEKIN (PAP). Na jednym z ostatnich
posiedzeń oficerów sztabowych w Pan-
mun-dzie, delegacja amerykańska za-
wiadomiła oficjalnie stronę ludową o ma-
sakrze dokonanej 13 bm. przez strażni-
ków amerykańskich w obozie na wyspie
Kożedo, w wyniku której zamordowano
12 i rano ciężko 26 koreańskich i
chińskich jeńców wojennych.

Przedstawiciel strony ludowej zapro-
testował jak najbardziej stanowczo prze-
ciwko bestialstwu dokonywanemu przez
Amerykanów w obozach jenieckich.
Stwierdził on poza tym, że Amerykanie
nawet w obozach jenieckich tortury
czy najokrutniejsze metody naciśku i
męcznicstwa używają do wywołania
chłopców jeńców wojennych do wypo-
wiedzi na zasadę tzw. „dobrowol-
ności”.

Dla uczczenia dnia Twoich urodzin
i zbliżającego się Święta Pracy zobo-
wiązujemy się:

1. Przyśpieszyć wykonanie dokumen-
tacji technicznej dla obiektów
realizowanych w r. 1952: dla MDM —
o 18 dni, dla osiedla Mirów — o 14
dni, dla Grochowa — o 11 dni, dla
Nowego Miasta — o 10 dni, dla No-
wego Świata — o 10 dni, dla Moko-
towa — o 9 dni, dla Pragi — o 5
dni, dla Starego Miasta — o 3 dni,
dla Placu Dzierżyńskiego — o 2 dni,
dla osiedla Ochota — o 2 dni.

2. Podnieść jakość i ekonomiczność
projektów — przez ściśle ich
kontrolę na naradach technicznych;
przez przejście na pracę zespołową w
tych pracowniach, w których dotych-
czas pracowało indywidualnie, zwa-
żając na pracowniach kosztoryso-
wych i instalacyjnych; przez prze-
prowadzanie w pracowniach szczegó-
łowej analizy projektów pod wzglę-
dem plastycznym i technicznym o-
raz pod względem założeń ekonomicz-
nych; przez wykorzystanie dyskusji
Koła SARP nad eksponowanymi pra-
cami urbanistycznymi i architektoni-
cznymi kierunkami w architekturze,
dla wciągnięcia do tej walki
wszystkich projektantów a przede-
wszystkim młodzieży.

3. Rozbudować pomoce naukowe w
postaci — biblioteki wyposażonej
przede wszystkim w polską i ra-
dziecką literaturę techniczną; służby
informacji technicznej, uwzględniają-
cej najnowsze zdobycze techniki bu-
dowlanej.

4. Złożyć gabinet materiałów bu-
dowlanych do 1 maja.

Ogółem bierzemy udział w zobowią-
zaniach 100 zespołów architektoni-
czno-urbanistycznych, 26 zespołów
konstrukcyjnych, 16 zespołów insta-
lacji sanitarnej i 11 zespołów insta-
lacji elektrycznych i 4 zespoły
drogowe, 6 zespołów organizacji
placu budowy.

W wyniku zobowiązań zaoszczęd-
zimy 5345 roboczo-dniówek, co
pozwoli na wykonanie dodatkowej
dokumentacji technicznej dla ku-
batury 140 tys. m sześć.

Niezależnie od skrócenia terminów
wszyscy projektanci zobowiązują się
stałe: podnosić wartość plastyczną
projektowanych obiektów, dążyć do
uzyskania największej ekonomii roz-
wiązań, podwyższać jakość opaco-
wania dokumentacji technicznej.”

List zespołu teatru Polskiego i Kameralnego

W uroczystej masowej zebraniu Teatru
Polskiego i Kameralnego, wzięli
udział wybitni artyści: Mieczysława
Cwiklińska, Nina Andrycz, Marian
Wyrczyński, Jan Krecmar i inni.

Burliwym oklaskami powitali ze-
brani projekt zobowiązania, odczytany
przez przewodniczącego Rady Miejsco-
wej Leona Pietraszkiewicza.

Wśród ogólnego entuzjazmu, zebrani
uchwalili następnie tekst listu do Pre-
zydenta Bieruta, w którym wyrażają
wszystkie zespoły teatralne kraju do
podjęcia podobnych zobowiązań.

KOCHANY TOWARZYSZU PREZYDENCIE!

Z okazji zbliżającej się 60. roczni-
cy Twoich urodzin zespół Państwowego
Teatru Polskiego i Kameralnego w
Warszawie — reżyserzy, artyści,
scenografowie, pracownicy techniczni
i administracyjni — składa Ci naj-
serdeczniejsze życzenia długich lat
zdrowia oraz twórczej, owocnej pra-
cy dla dobra naszej Ludowej Ojczy-
zny.

Jesteśmy Ci, ukończony Towarzyszu
Prezydencie, szczególnie wdzięczni za
troskliwą opiekę, jaką otaczasz kul-
turę polską. Twoje wskazania są dla
nas zawsze najcenniejszym drogą-

wskazem, pozwalają lepiej zrozumieć
rolę i zadania sztuki polskiej walczą-
cej o pokój i postęp.

W związku z tym pragniemy ucz-
cić 60. rocznicę Twoich urodzin, jak
również zbliżające się święto 1 Ma-
ja opracowaniem i ponadplanowym
wystawieniem klasycznej sztuki po-
litycznej z okresu Oświecenia, wy-
stawieniem „Powrotu piosenki” J. U.
Niemcewicz.

Zachęca nas do tego dodatkowo
fakt, że sztuka ta wiąże się ściśle z
problemami Konstytucji 3-go Maja,
o której mówili, Towarzyszu Prezy-
dencie, w swym referacie na posie-
dzeniu komisji konstytucyjnej 23 sty-
czy 1947 r.

„Dokonczenie na str. 2)

Winni zbrodniczej wojny bakteriologicznej muszą stanąć przed sądem narodów świata Protest milionów robotników Azji i Oceanii

PEKIN (PAP). Wiceprzewodniczący SFZZ, Liu Nin-j w imieniu Biura
Łączności SFZZ dla krajów Azji i Oceanii złożył oświadczenie w związku
z barbarzyńskimi zbrodniami agresorów amerykańskich, którzy rozpęta-
li wojnę bakteriologiczną.

W obliczu protestów i oburzenia ludzi
całego świata — oświadczył Liu Nin-j —
agresorzy amerykańscy uciekli się do
swych zwykłych manewrów usiłując za-
przeżyć niezbitym faktem prowadzenia
wojny bakteriologicznej. Ludzie na ca-
łym świecie dawno już jednak zrozumi-
li, że tradycyjną bronią agresorów
amerykańskich i oficjalnych przedsta-
wicieli rządu amerykańskiego jest ne-
gowanie faktów — jest kłamstwo i osz-
czerstwo. Dowody okrutnych zbrodni,
których dokonują oni prowadzą na
wielką skalę wojnę bakteriologiczną, są
niezaprzeczalne. Te nikczemne zbrodnie
dowodzą jeszcze wyraźniej, że agresor-
zy amerykańscy są wrogami wszystkich
miłujących pokój narodów, wrogami
ludkości, sprawiedliwości i bezpieczeń-
stwa, a zwłaszcza śmiertelnymi wroga-
mi wszystkich narodów Wschodu.

W imieniu milionów robotników kraj-
ów Azji i Oceanii, wyrażamy protest
przeciwko tym nikczemnym zbrodniom
przeciw amerykańskim, prowadzącym
wojnę w Korei pod flagą ONZ. Nikczem-

ni zbrodniarzy wojenni winni stanąć
przed sądem narodów całego świata.

Protesty z całego świata

HAGA (PAP). Zw. Kobiet Holender-
skich uchwaliła rezolucję, w której pro-
testuje przeciwko zbrodniom dokonywa-
nym przez agresorów w Korei. Rezolu-
cja domaga się natychmiastowego wyco-
fania oddziałów holenderskich zmuszo-
nych walczyć pod rozkazami imperiali-
stów amerykańskich przeciwko narodo-
wi koreańskiemu.

RZYM (PAP). Z Włoch nadchodzą
wiadomości o protestach ludności prze-
ciwko wojnie bakteriologicznej w Ko-
rei.

Komitet Bojowników o Pokój Mo-
denu w imieniu 320 tys. mieszkańców,
którzy podpisali Apel Sztokholmski
wystosował do rządu de Gasperi
list z żądaniem, aby Włochy zerwały
wszystkie układy z rządem amerykań-
skim, który splamił się tak okrutną
zbrodnią jak wojna bakteriologiczna.

Mieszkańcy San Giuliana Terme wy-
stosowali list protestacyjny do amba-
sady amerykańskiej w Rzymie.

SOFIA (PAP). Robotnicy miasta Plev-
na wystosowali do bułgarskiego Kom-
itetu Obróńców Pokoju depeszę, w któ-
rej piszą: „Domagamy się stanowczo po-
łożenia kresu interwencji w Korei i su-
rowego ukarania zbrodniarzy wojen-
nych, którzy używają broni bakteriolo-
gicznej przeciwko narodowi koreańskie-
mu”.

Setki podobnych depesz wysyłają do
bułgarskiego Komitetu Obróńców Poko-
ju mieszkańcy miast i wsi bułgarskich.

Z Polski

Napływają dalsze protesty przeciwko
zbrodniczo stosowaniu przez agresor-
ów amerykańskich broni bakteriologicz-
nej na terytorium Korei i Chin. M. in.
protest złożyła Liga Kobiet w imieniu 2
milionów członkiń.

W trzecią rocznicę układu między ZSRR i Koreą Ludową

MOSKWA (PAP). Poniedziałkowa
„Pravda” zamieściła obszerny artykuł
wicepremiera i ministra spraw zagra-
nicznych Koreańskiej Republiki Ludow-
no-Demokratycznej Pak Hen-en-a po-
święcony trzeciej rocznicy podpisania
układu o współpracy gospodarczej i
kulturalnej oraz innych porozumień
między Związkiem Radzieckim a Ko-
reąską Republiką Ludowo-Demokra-
tyczną.

Trudno ocenić — pisze m. in. min-
ister —

Chłopi małorolni, parcelanci, polska
młodzież wiejska — nie tkwili w
konserwatywnym trzymaniu się opol-
ków własnej przeludnionej wsi, gdy w
kraju macie szerokie możliwości zdo-
bycia dla siebie dogodniejszych wa-
runków pracy.

Podejmując śmiało i zdecydowanie
decyzję przeniesienia się na czekające
na Was gospodarstwa.

Jak wskazują meldunki z terenu,
wielu chłopów decyduje już podjęto i w
tej chwili w porozumieniu z radami
narodowymi przygotowuje się do wy-
jazdu. Korzystając z pierwszeństwa, bo
mogą wybierać i teren do osiedlenia
się i gospodarstwa.

Przemówienie min. Dąb-Kociół za-
kończył słowami: „Jestem głęboko prze-
konany, że chłop rozumiejący i dojrza-
ły w akcji osiedleńczej swój własny in-
teres, dojrzały troskę rządu o poprawę
ich bytu i szeroko popartą akcję, po-
magać swój stan posiadania, pom-
nażając dobroć Polski Ludowej”.

Dziennikarze kłóczy zgromadzeni na
walnym zebraniu 16 bm. wystosowali do
PKOP list, w którym dołączają swój
głos do ogólnego protestu narodu po-
lskiego przeciwko użyciu broni bakteri-
ologicznej.

W proteście pracowników naukowych,
profesorów i asystentów Pomorskiej
Akademii Medycznej w Szczecinie prze-
ciwko potwornym zbrodniom amerykań-
skich ludobójców czytamy m. in.:

„Broni bakteriologiczną przygotowa-
na zawczasu w laboratoriach przy po-
mocy japońskich zbrodniarzy służyć
ma szeroko zakrojonym planom wy-
niszczenia narodów Azji. Zbrodnicze
postępowanie imperialistów, działają-
cych pod flagą ONZ, musi spotkać się
ze stanowczym sprzeciwem wszystkich
uczciwych ludzi. Szczególny gniew i
oburzenie wywołuje ta zbrodnia na
tych, co całe swoje życie poświęcają
walce z bakteriami chorobotwórczymi
i następstwami ich działania”.

Depesza M. Rakosiego do Przewodniczącego KC PZPR

Sekretarz generalny Węgierskiej
Partii Pracujących M. Rakosi prze-
słał do przewodniczącego KC PZPR
Bolesława Bieruta depeszę następu-
jącej treści:

„Proszę o przyjęcie moich gorą-
cych podziękowań za przesłane mi
przez Was serdeczne życzenia i po-
zdrowienia z okazji 60-lecia moich
urodzin”.

Dziś w numerze:

Na str. 3
JAKIE MAJĄ BYĆ NIEMCY
Na str. 4
MORDERCY JEŃCÓW —
I OPIEKUNOWIE MORDERCÓW

Sprawy przebieg rozdziału Obligacji Pożyczki Narodowej

W całym kraju trwa wydawanie
przez banki i doręczanie przez pla-
cówki subskrypcyjne obligacji Naro-
dowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.
Dotychczas banki wydały już blisko
połowę wszystkich obligacji, które pla-
cówki subskrypcyjne doręczają sub-
skrybentom.

Zarówno pracownicy bankowi, jak
i placówki subskrypcyjne dokładają
starań, aby wszyscy subskrybenci
otrzymali obligacje w ciągu bm. i mo-
gli 1 kwietnia br. wziąć udział w
pierwszym losowaniu.

W wielu zakładach pracy wręcza-
nie obligacji odbywa się uroczysto-
ście. Otrzymanie obligacji przez subskry-
benta jest bowiem z jednej strony
dowodem spełnienia przez niego pa-
triotycznego obowiązku wobec Lu-
dowej Ojczyzny, z drugiej zaś — do-
wodem zobowiązania Państwa wobec
obywatela-subskrybenta zapewniają-
cego mu zwrot pożyczanej sumy oraz
udział w rozlosowywanych co pół ro-
ku premiiach pieniężnych.

Chłopi i robotnicy dyskutują nad projektem Konstytucji

16 bm. w setkach gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR odbyły się zebrania dyskusyjne nad projektem Konstytucji.

W wielu zebraniach uczestniczyli ekipy łączności miasta ze wsią z zakładów pracy i wyższych uczelni.

Chłopi szeroko mówili o doniosłych przemianach gospodarczo-społecznych, jakie zaszły i dokonują się w Polsce Ludowej. W wypowiedziach dawali oni również mocny wyraz zrozumieniu swych obowiązków podkreślając, że głównym obowiązkiem jest stałe rozwijanie produkcji ich gospodarstw oraz sumienne wypełnianie zobowiązań wobec Państwa.

W woj. olsztyńskim chłopi z wielu gromad omawiając na zebraniach artykuły projektu Konstytucji, podkreślali — obok wielkich zdobyczy narodu polskiego i chłopów pracujących w Polsce Ludowej — również znaczenie obowiązków obywatelskich. Uczestnicy zebrania podejmowali liczne zobowiązania w związku ze zbliżającymi się siewami.

Otwarcie wystawy plastyki francuskiej

17 bm. otwarta została w salach Zachęty, wystawa współczesnej plastyki francuskiej.

Ekspozycja na wystawie nadesłane zostały przez Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej i grupę postępowych artystów francuskich.

Na otwarcie wystawy przybyli: wiceminister Kultury i Sztuki — W. Sokorski, kierownik Wydziału Pras i Wydawnictw KC PZPR S. Staszewski oraz sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kult. z Zagranicą amb. J. K. Wende.

Ogólnamerykański Kongres Obrońców Pokoju

NOWY JORK (PAP). W Montevideo, mimo zakazu władz urugwajskich toczyły się od 12 do 15 bm. obrady amerykańskiego kontynentalnego Kongresu obrońców pokoju, zwołanego z inicjatywy wybitnych amerykańskich działaczy społecznych i kulturalnych. Obrady odbywały się w pomieszczeniach prywatnych.

W Kongresie wzięło udział 115 delegatów, reprezentujących kraje północnej, środkowej i południowej Ameryki.

Wezwanie do teatrów w Polsce

(Początek na str. 1-ej)

cznia br., że choć pozostała nieuręczona, pamięć o niej wciąż narodziła się w ciągu półtora wieku, jako pierwszy wyłom — nikiły jeszcze i niepewny — ale podważający tyranię przyswojonych magnacko-szlacheckich. Ten aktualny sens „Powrotu” posłał w okresie dyskusji konstytucyjnej zachęcił nas również do podjęcia naszego zobowiązania.

Pamiętamy też inne słowa wypowiedziane przez Ciebie, Towarzyszu Prezydencie, na VI plenum: „Mamy też pełne podstawy do dumy z dzisiejszych przemian, czynów i osiągnięć, w których uczestniczą coraz większe masy ludu polskiego, wzmacniając i podnosząc wreszcie siły oraz wartości materialne i duchowe naszego narodu, tworząc nowe talenty i nowych bohaterów, najlepszych synów i patriotów naszej Ojczyzny Ludowej”.

Mysząc właśnie o tych nowych bohaterach zespół nasz nawiązał kontakt z robotnikami fabryki traktorów „Ursus”. Pragniemy uczcić 60 rocznicę Twoich urodzin i święto 1 Maja wystawieniem „Powrotu” posła na scenie świetliwej fabrycznej „Ursusa”, aby w ten sposób za-

Nowy etap w rozwoju polskiej twórczości filmowej

Zakończenie ogólnokrajowej narady wytwórczej

16 bm. zakończyła się dwudniowa ogólnokrajowa narada poświęcona zagadnieniom twórczości filmowej. Obrady, którym przewodniczył wice-min. W. Sokorski, wypełniła dyskusja nad przemówieniem sekretarza Biura Politycznego KC PZPR — E. Ochaba oraz nad referatem prezesa Centralnego Urzędu Kinematografii inż. S. Albrechta. Dyskusję uzupełniały pokazy najnowszych filmów produkcji polskiej i radzieckiej.

W dyskusji zabierało głos ok. 30 mówców — realizatorów filmowych literatów, aktorów, muzyków, krytyków filmowych — m. in. W. Jakubowska, A. Ford, J. Toeplitz, J. Putrament, A. Ważyk, A. Tarn, dyr. J. Pański, B. Hamera, J. Ciecierski, Z. Turski. W dyskusji wzięli również udział wybitni filmowcy radzieccy prof. W. Jakowlew.

W toku dyskusji wice-min. Sokorski zakomunikował zebraniemu, że Prezydium Rządu RP przedłożyło kroki zmierzające do zapewnienia dodatkowych kredytów na rozszerzenie bazy produkcyjnej kinematografii i uruchomienie produkcji filmów kolorowych.

Głównym problemem poruszonym w dyskusji była sprawa scenariuszy filmowych i związane z tym potrzeby twórczej współpracy pisarzy z realizatorami filmów. Podkreślano poważne znaczenie ustalania ścisłych planów tematyki programowej. W ogólnej ocenie dorobku polskiej kinematografii dyskutanci wskazywali, że nie nadaje ona za szybkim rozwojem gospodarczym i kulturalnym naszego kraju i nie spełnia należycie mobilizującej roli w dziele budowy socjalizmu i walki o pokój.

W toku dyskusji W. Jakubowska odczytała deklarację Stow. Polskich Artystów Teatru i Filmu stwierdzającą, że w celu podniesienia naszej kinematografii na wyższy poziom należy m. in. zwiększyć produkcję filmów, zerwać ze schematyzmem i deklaracyjnością scenariuszy, szerzej stosować zasadę twórczości zespołowej.

Podsumowaniem dyskusji dokonał wice-min. Sokorski. Mówca stwierdził, że twórcza dyskusja wykazała, iż rozpoczyna się nowy etap w rozwoju naszej kinematografii. Pozwoliła

ona ujawnić szereg błędów i braków i wskazała jednocześnie na sposoby ich przezwyciężenia. Dyskusja wykazała, że szczególnie od czasu narady, poświęconej twórczości artystycznej, uczyniony został poważny krok naprzód w sensie sprzeciwiania kryteriów artystycznych, w sensie pogłębianego widzenia zagadnień i ludzi pokazywanych w filmie. Mówca podkreślił, że zagadnienie walki o scenariusz jest zagadnieniem węzłowym dla kinematografii. Konieczne jest, aby komitety programowe Filmu Polskiego śmiało eksperymentowały, zbliżyły się do pisarzy, żeby prowadzona była praca przygotowawcza zanim autor napisze scenariusz.

Współtwórców filmów mówca nawoływał do większej śmiałości i nowatorstwa w podchodzeniu do tematu. Mówca stwierdza na zakończenie, że walka o nowy film polski powinna

toczyć się w stałej konfrontacji z osiągnięciami i pracą produkującej kinematografii radzieckiej.

Depesza do Prezydenta Bolesława Bieruta

Uczestnicy narady wystosowali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depeszę następującej treści:

„Realizatorzy filmowi, artyści, pisarze oraz wszyscy współtwórcy polskiej sztuki filmowej zebrani na Ogólnokrajowej Filmowej Naradzie Twórczej w Warszawie w dn. 14 — 16 marca br., przyjmując z radością wiadomość o decyzji Rządu rozszerzenia możliwości produkcyjnych polskiej kinematografii i zobowiązując się do wzmożenia twórczości wysiłku w celu podwojenia ilości realizowanych filmów. Dołożymy wszelkich niezbędnych starań, aby nasza sztuka filmowa, zgodnie z Twoimi wskazaniami, wypełniała jej najpiękniejsze zadania służenia narodowi w jego walce o pokój i realizację Planu Sześcioletniego, aby stała się godnym wyrazem dążeń polskich mas pracujących budujących socjalizm”.

29 tysięcy m tkanin ponad plan w ZPB im. Dzierżyńskiego

MASY PRACUJĄCE REALIZUJĄ ZOBOWIĄZANIA dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

W dalszym ciągu napływają dziesiątki nowych meldunków o podjęciu zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i dla uczczenia Święta 1 Maja. Jednocześnie napływają wiadomości o pomyślnym przebiegu już podjętych zobowiązań. M. in. meldunki z ostatniej chwili donoszą o sukcesach włókienniczy ZPB im. Dzierżyńskiego, stalowników hut „Ferrum”, ZMP-owskiej brigady im. „Młodej Gwardii” w stoczni szczecińskiej i innych.

Na czele włókienniczy łódzkiej kroczy załoga ZPB im. Dzierżyńskiego. Do 17 bm. tkaczy tych zakładów wykonali ponad plan 28.946 m tkanin, czyli wykonalni już ponad 50 proc. swego zobowiązania.

W ZPW im. Waryńskiego realizacja zobowiązań osiągnęła już wartość ponad 100 tys. zł. M. in. tkalnica wykonała już około 30 proc. swych zobowiązań, dając 1.302 m tkanin ponadplanowo produkcji.

Stalowniki hut „Ferrum” przeprowadzili 15 bm. 8 wytopów przypisanych. Dzięki skróceniu czasu wytopów załoga stalowni wykonała jeszcze jeden dodatkowy wytop uzyskując wiele ton stali ponad plan. Brygada P. Hercoga wykonała w tym dniu dwa wytopy szybkościowe w czasie 4 godz. 50 min. każdy.

17 bm. brigada ZMP im. „Młodej Gwardii” z wydziału kadłubów stocz-

ni Gdańskiej, zameldowała o wykonaniu montażu pokładu na jednej z nowobudowanych jednostek na 70 godzin przed planowanym terminem.

150-ty pług ciągnikowy zmontowali 17 bm. robotnicy zestaw Nr 1 w Grudziądzkiej Fabryce Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Unia”. Zobowiązanie ich przewidywało zmontowanie 200 pługów.

Cenne leki wyprodukują »Boruta«

Cenna zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta Pracy — 1 Maja podjęła załoga wielkich, wspólnie rozbudowywanych się w planie 6-letnim, Zakładów Przemysłu Chemicznego „Boruta” w Zgierzu.

Zakłady „Boruta” dadzą w kwiecień br. 320 kg. cennego leku przeciwnowotworczego „PAS” ponad plan. Ogólna wartość zobowiązań, podjętych przez załogę wynosi 2.203.479 zł. Załogi oddziałów wykonają dodatkowo łącznie 102.320 kg produktów o wartości 1.882.718 zł, a pracownicy inżynierzy oddziału PC4 i kontroli technicznej wykonają 13.250 kg produktów o wartości 192.707,50 zł.

Żałoga Zakładów Przemysłu Azotowego „Chorów” melduje już o poważnych osiągnięciach w realizacji podjętych zobowiązań. Obsługa maszyn w składni azotniaku w ciągu 10 dni podniosła przeciętnie wykonanie normy dziennej ze 100 najwyżej 103 proc., na 120 proc. Do 10 bm. załoga tego działu wykonała zobowiązanie, załadowano i wysłano do-

Wojsko Polskie — orężem obrony pokoju i niepodległości

Posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu

15 bm. odbyło się pod przewodnictwem posła Kłosewicza (PZPR) kolejne posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu, obradującej nad projektem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym i projektem ustawy budżetowej na r. 1952. Posiedzenie poświęcone było omówieniu zagadnień związanych z obroną narodową, administracją państwową i wymiarem sprawiedliwości.

Zagadnienie obrony narodowej referował pos. Pokrzywa (ZSL). „W naszym kraju — stwierdził referent — obowiązują ustawa o obronie pokoju, zmierzająca do utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami. Polska nie ma żadnych planów agresywnych i nie zagraża żadnym krajom, ani żadnym narodom”.

Prowadząc konsekwentną pokojową politykę nie wolno nam jednak zająć biernego postawy wobec agresywnych planów imperializmu amerykańskiego.

W tych warunkach konieczne jest zabezpieczenie obronności naszego kraju. Wyrazem tego jest przeznaczenie w 1952 r. na obronę narodową 10,5 proc. całości wydatków budżetowych. Te wydatki w żadnym wypadku nie naruszają naszych zadań w dziedzinie realizacji ogólnonarodowych planów gospodarczych.

Zołnierze Wojska Polskiego w pełni zdają sobie sprawę z tego, że wydatki na utrzymanie wojska pochodzą z ofiarnej pracy całego społeczeństwa i dlatego nie szczędzą wysiłków nad stałym podnoszeniem wyszkolenia bojowego i politycznego, nad wzmożeniem gotowości bojowej swoich szeregów, nad umacnianiem braterstwa broni i idei z Armią Radziecką. Wojsko Polskie, w przeciwieństwie do armii kapitalistycznych, jest szkołą wychowania obywatelskiego, służy celom narodowi, jest orężem obrony pokoju i niepodległości narodowej.

Dzięki pracy politycznej i kulturalno-oświatowej, dzięki utrzymywaniu więzi z ludnością cywilną, wojsko ludowe jest szkołą wychowania obywatelskiego, z której wychodzi wielu aktywistów borycących twórcy udział w budownictwie socjalizmu. Szeregi żołnierskie opuszczają każdego roku liczne kadry specjalistów technicznych: mechaników, szoferów, radiotechników. W ten sposób służba wojskowa, której za-szczytny charakter podkreśla Projekt Konstytucji, nie tylko wzmacnia obronność kraju, lecz także pomaga w realizacji planu 6-letniego.

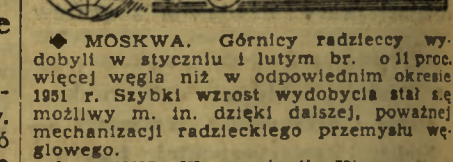
Pos. Wąsik (ZSL) omawiając budżet Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, zwraca uwagę na to, że imperializm anglo-amerykański prowadzi zmobilizowaną działalność szpiegowską, asygnując miliony dolarów na organizowanie i popieranie dywersji, szpiegostwa, sabotażu i wrogiej propagandy w Polsce, w Zw. Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Nakłada to duże obowiązki na aparat bezpieczeństwa stojący na straży spokoju i porządku w kraju.

Spółdzielnie produkcyjne i PGR podniosą plony

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Dobiesławiec, pow. Keszalin, podjęli zobowiązania, w których postanowili akcję siewną wykonać w ciągu 8 dni zamiast planowanych 15 dni, sadzenie okopowych wykonać do 1 maja br., a w celu zwiększenia bazy paszowej dokonać wsiwek 4 ha koniczy. Jednocześnie przez zastosowanie własnych jednolitych zbóż, oczyszczonych i zaprawionych przez zaostawianie siewu rzędogo, racjonalne unowocześnienie gleby i staranną pielęgnację upraw podnieść wydajność z ha w stosunku do r. ub.

Brygady polowe zespołu PGR Dobrojewo, pow. Szamotuły postanowiły: przez dobre wykorzystanie wszystkich możliwości technicznych i dobrą uprawę gleby zwiększyć wydajność z ha: zbóż kłosowych o 2 q, ziemniaków i buraków cukrowych o 30 q, siana zaś o 5 q.

Spółdzielnie produkcyjne w Tymieniu, pow. Koszaliński, odbyły się nieodpłatna uroczystość. Z udziałem delegacji produkcyjnej spółdzielni woj. szczecińskiego w Kani dokonano podsumowania wyników podjętych przez obie spółdzielnie dla uczczenia Święta 1 Maja i prowadzonego w roku ub. współzawodnictwa o zwiększenie wydajności z ha i rozwój hodowli. Na uroczystości przybyli także przedstawiciele POM-ów w Chociwku i Dobryczu, obsługujący obydwie spółdzielnie oraz delegacji ze wszystkich spółdzielni produkcyjnych i komitetów założyciel-



skich z powiatu koszalińskiego. Obecny był również II sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Dajek.

„Współzawodnictwo naszej spółdzielni ze spółdzielnią w Kani obejmowało wszystkie gałęzie gospodarki — stwierdził w czasie uroczystości przewodniczący spółdzielni w Tymieniu — Spisak. — Przyczyniło się ono do uzyskania poważnych wyników. Częste i obustronne kontrole oraz przykład wzorowej gospodarki spółdzielców z Kani nakłoniły nas do zwiększenia wysiłków w staranym przeprowadzeniu prac polowych i rozwoju hodowli. Dzięki temu, obecnie posiadamy 60 sztuk bydła, 100 sztuk trzody chlewnej, w tym 22 maciory. W roku ubiegłym sprzedaliśmy 76 tuczników. W wyniku współzawodnictwa, wszystkie prace polowe wykonałyśmy w terminie i uzyskaliśmy wysokie zbiory. Dumny jestem z tego, że — jak wynika z protokołu komisji — we współzawodnictwie za rok 1951 zwyciężyła nasza spółdzielnia”.

Spółdzielcy z Tymienia uzyskali więcej punktów za wyższą wydajność z ha i przodowali w wychowawstwie, wydajności mleka od krów, rozwoju hodowli trzody chlewnej i drobiu. Spółdzielcy z Kani poważnie osiągnęli w hodowli owiec, pszczoł, siewie poplonów oraz w pracach inwestycyjnych.

Dla uczczenia 60-jej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, członkowie RZS-u w Tymieniu podjęli w czasie uroczystości zobowiązania, przewidujące m. in.: zwiększenie hodowli bydła do 84 sztuk, trzody chlewnej do 240 sztuk, owiec do 75 sztuk, kur do 2 tys. sztuk, kaczek do 500 sztuk, pasiek — do 21 pni oraz założenie warzywnika.

Współzawodnictwo między spółdzielniami produkcyjnymi o zwiększenie wydajności z ha

W spółdzielni produkcyjnej w Tymieniu, pow. Koszaliński, odbyły się nieodpłatna uroczystość. Z udziałem delegacji produkcyjnej spółdzielni woj. szczecińskiego w Kani dokonano podsumowania wyników podjętych przez obie spółdzielnie dla uczczenia Święta 1 Maja i prowadzonego w roku ub. współzawodnictwa o zwiększenie wydajności z ha i rozwój hodowli. Na uroczystości przybyli także przedstawiciele POM-ów w Chociwku i Dobryczu, obsługujący obydwie spółdzielnie oraz delegacji ze wszystkich spółdzielni produkcyjnych i komitetów założyciel-

skich z powiatu koszalińskiego. Obecny był również II sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Dajek.

„Współzawodnictwo naszej spółdzielni ze spółdzielnią w Kani obejmowało wszystkie gałęzie gospodarki — stwierdził w czasie uroczystości przewodniczący spółdzielni w Tymieniu — Spisak. — Przyczyniło się ono do uzyskania poważnych wyników. Częste i obustronne kontrole oraz przykład wzorowej gospodarki spółdzielców z Kani nakłoniły nas do zwiększenia wysiłków w staranym przeprowadzeniu prac polowych i rozwoju hodowli. Dzięki temu, obecnie posiadamy 60 sztuk bydła, 100 sztuk trzody chlewnej, w tym 22 maciory. W roku ubiegłym sprzedaliśmy 76 tuczników. W wyniku współzawodnictwa, wszystkie prace polowe wykonałyśmy w terminie i uzyskaliśmy wysokie zbiory. Dumny jestem z tego, że — jak wynika z protokołu komisji — we współzawodnictwie za rok 1951 zwyciężyła nasza spółdzielnia”.

Spółdzielcy z Tymienia uzyskali więcej punktów za wyższą wydajność z ha i przodowali w wychowawstwie, wydajności mleka od krów, rozwoju hodowli trzody chlewnej i drobiu. Spółdzielcy z Kani poważnie osiągnęli w hodowli owiec, pszczoł, siewie poplonów oraz w pracach inwestycyjnych.

Dla uczczenia 60-jej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, członkowie RZS-u w Tymieniu podjęli w czasie uroczystości zobowiązania, przewidujące m. in.: zwiększenie hodowli bydła do 84 sztuk, trzody chlewnej do 240 sztuk, owiec do 75 sztuk, kur do 2 tys. sztuk, kaczek do 500 sztuk, pasiek — do 21 pni oraz założenie warzywnika.

Na skutek burzy śnieżnej wyginęły skowronki w Zakopanem

Wielkie ślady skowronków zmrożone zostały na skutek mgły i burzy śnieżnej do lądowania na Łysej Polanie, gdzie padły z wyprzedzeniem 20 st. mrozu.

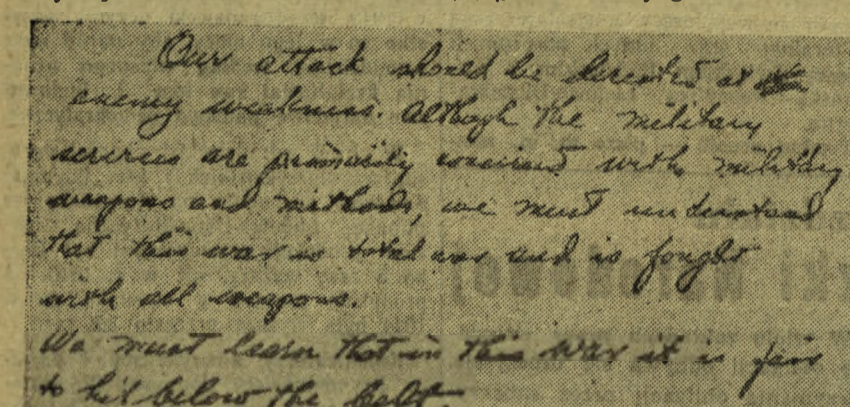
Część ptaństwa usiłowała się ratować ulatując na południe, lecz smylnyzy orientację zdołała dotrzeć załedwie do Morskiego Oka, gdzie zasiała takie same warunki atmosferyczne. Kierownictwo ochraniające w Morskim Oku pośpieszyło ptaństwu z pomocą. Jednak zabrzanych do ochronienia skowronków wyczerpanych walką z zimnem i wichurą nie udało się uratować.

Gen. Grow »na wojennej ścieżce«

czyli kompromitujące pamiętniki dyplomaty USA

Generał Robert Grow, attache wojskowy ambasady amerykańskiej w Moskwie, był jeszcze kilka miesięcy temu jedną z głównych osobistości wśród dyplomatów anglosaskich w stolicy ZSRR. Nagle, w styczniu rb., odwołano go do Waszyngtonu. I to bezpowrotnie.

Przyczyną odwołania tak eksponowanego dyplomaty było... opublikowanie w NRD książki pt. „Auf dem Kriegspfad” („Na ścieżce wojennej”), R. Squiresa, b. majora angielskiego, który zerwał z obozem podległości wojennych.



Książka ta zawiera nader interesujące fragmenty i fotokopie pamiętnika gen. Growa, równie dobrze demaskujące agresywną politykę Waszyngtonu, jak i rzeczywiste funkcje niektórych dyplomatów amerykańskich.

Autentyczność dokumentów zawartych w książce Squiresa nie nastre-

List patriotów greckich skazanych na śmierć

PARYŻ (PAP). Belojannis i inni skazani przez monarcho-faszystów na śmierć patriotów greckich przesłał do redakcji dziennika „L'Humanité” następujący list zaadresowany do wszystkich ich obrońców na całym świecie.

„Do tych wszystkich, którzy walczą o wyrwanie nas z rąk oprawców!”

Droży przyjaciele! Nigdy nie zapomnimy tego, co dla nas robicie. Wasze szlachetne wysiłki, aby uratować nas przed śmiercią będą sta-

nowić jedną z najpiękniejszych kart w historii walki o lepsze jutro, o świat, w którym nie będzie strachu przed wojną i głodem.

Niebezpieczeństwo, jakie nam grozi, jest większe niż kiedykolwiek. Tylko wasze nieustanne wysiłki mogą przeszkodzić wznowieniu masowych egzekucji w Grecji.

Z cel śmierci, skąd wyprowadzają skazanych na rozstrzelanie, przesyłamy wam wyrazy gorącej wdzięczności!”

W tej wojnie również uderzenia poniżej pasa są fair” (patrz reprodukowany obok fragment rekonstr. Growa).

Wyłożywszy w ten sposób „kawę na ławę”, dyplomata amerykański w Moskwie przeszedł do „czynów”, czyli po prostu do szpiegostwa. Oto w notatce z 8 stycznia 1951 r. powiada:

„Wyjechałem na południe, by poszukać A. A. A. (Anti Aircraft Area — punkty obrony przeciwlotniczej), nie znalazłem jednak nic w nieznanym mi okolicy”.

W kilka dni później, 12 stycznia:

— „Wraz z Thornealem i Abdelem spędziłem całe przedpołudnie na badaniu południowo-wschodniej części miasta, jeżdżąc po nowych dzielnicach”.

Lub kiedy indziej:

„Bush i ja jechaliśmy przez trzy godziny podczas burzy śnieżnej przez wschód i południowy-wschód i ustaliliśmy trzy pozycje A. A. A.”. Z dalszych zapisków wynika, że gen. Grow nie był skazany wyłącznie na współpracę personelu amerykańskiego. Okazuje się, że akredytowani w Moskwie inni dyplomaci zachodni ładnie mu się w „zbożnym dziele” podporządkowali. I tak np. pod datą 21 marca czytamy:

„Przybył Pope (dyplomata angielski)... udzielił nam informacji na temat A. A. A. w Leninradzie i potwierdził nasze tujejsze obserwacje. Po obiedzie naszkicowałem sprawozdanie dotyczące zakładu przemysłowego, który obserwujemy już od 6 miesięcy”.

Oprócz wyżej wymienionego Anglika na liście współpracowników wywiadu amerykańskiego w Moskwie figurowali: kanadyjski dyplomata pfr. Guilmond, grecki dyplomata Squir-

deous i turecki attache morski, kpt. Kir Oglu.

Gen. Grow, skrzętnie notując dane i wysyłając liczne raporty do min. Achesona, nigdy nie zasklepał się w papierkach, wprost przepadał za „turystką”, a już najczęściej uprawiał ją w dniach wiosennych. Szczególnie ukończył zaciśniętą rezydencję wielkiego pisarza rosyjskiego, Lwa Tolstoja, w Jasnej Polanie. Pisał więc 10 kwietnia:

„Rezydencja Tolstoja była dziś zamknięta, co jednak nie zmartwiło nas, ponieważ NIE JECHALIŚMY TAM, BY JĄ ZWIEDZIĆ”.

A po co? W tych samych celach, które przyswierał generałowi w jego podróży do Homla, Orszy, Saratowa, Stalingradu, Astrachania i innych miast! Często wycieczki sprawlały mu zawód. 11 maja pisał ze zniechęceniem:

„Żadnych obiektów militarnych”. Inym znnowu razem zrobiło mu się wesele, gdyż... odnalazł „kilka mostów kolejowych. JEST TO DOBRY CZŁ”.

23 maja popadł wprost w zachwyt: „Rostów jest pięknym miastem, położonym wysoko na północno-zachodnim brzegu Donu. Tutaj most stanowi NAJLEPSZY CEL w Rosji południowej. Most ten oraz most na rzece Kuban pod Kawkaskąją mogą odegrać rolę Kaukazu, oprócz mało ważnej linii do Astrachania, którą łatwo można przerwać”.

Wyszukiwanie radzieckich obiektów militarnych nie stanowiło dla generała czegoś w rodzaju „szutki dla szutki”, zawsze bowiem przyświecało mu zasadniczy cel polityki Waszyngtonu. Kilkakrotnie więc gen. Grow daje w swych pamiętnikach wyraz przekonaniu, że dojrzał już moment do rozpoczęcia ataku. 29 marca 1951 r. píše:

„Wydaje mi się, że DOJRZAŁ JUŻ CZAS DO UDZIERZENIA W TYM ROKU... „WOJNA! MOŻLIWIE JAK NAJSZYBCIEJ! TERAZ!!!”.

Końcowy fragment pamiętnika gen. Grow ilustruje bardzo wymownie niecierpliwość polityków amerykańskich w ich uporczywym dążeniu do rozpoczęcia nowej wojny. Fragment ten potwierdza, że także b. ambasador amerykański w Moskwie, Kirk, „był nie od tego... 22 marca 1951 r. gen. Grow mógł się pochwalić:

„Wywarłem piorunujące wrażenie, gdy odczytałem nasze memorandum, które przewidywało uderzenie JESZCZE W TYM ROKU przy dostosowaniu wszystkich form prowadzenia wojny, włączając w to Europę. Było ono podobowane rozuwaniom na temat potencjałów i argumentów. Ambasador akceptował nasze memorandum, jako DOBRZE UZASADNIONE I WARTO POWAŻNEGO ROZWAŻENIA”.

Zarówno prez. Truman jak i min. Acheson lubują się w wygłaszaniu plemiennych przemówień na temat „pokojowych intencji” Waszyngtonu. Nie trudno zatem zrozumieć, jak wiele przykrości obydwóm tym meżom stanu musiał sprawić pamiętnik generała, kiedy jego najcenniejsze fragmenty ukazały się w druku. Dopóki bowiem zawarta w nim treść, przekazywana do Waszyngtonu stopniowo i systematycznie w maszynopiach, delektowało się skromne grono osób, wszystko było „all right” — czyli „okey”. A teraz, kiedy wyłożyło z worka i rzecz nabierała tak zenującego rozgłosu... ich plemiennie przemówienia muszą spalać na pinewce. Już wokół czuć swąd

PAL.

